

Sygn. akt VIII Ca 561/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Kończal (spr.)
Sędziowie:	SSO Marek Paczkowski SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	stażysta Oliwia Steltmann

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa *T. P.*

przeciwko *Spółdzielni Mieszkaniowej w G.*

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 25 maja 2017 r.

sygn. akt I C 777/16

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900zł**

(dziewięćset złotych) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/SSO Marek Paczkowski/ /SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Jadwiga Siedlaczek/

Sygn. akt VIII Ca 561/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 marca 2016 r. skierowanym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w G. T. P. domagała się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 30 listopada 2015 r., sygn. VIII Ca 822/15, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 2 lutego 2016 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

Pismem z dnia 21 czerwca 2016 r. powódka rozszerzyła powództwo, domagając się pozbawienia wykonalności również ugody sądowej z dnia 9 września 2015 r.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Grudziądzu oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 274 złote tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś kosztami sądowymi, od których powódka była zwolniona i wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu wskazano, że przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu toczyła się pod sygnaturą akt I C 1958/12 sprawa z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w G. przeciwko T. P. o zapłatę. W sprawie tej dla T. P. ustanowiono pełnomocnika z urzędu, przy czym jako czwarty w tym charakterze występował radca prawny P. K..

Sąd Rejonowy ustalił, że w sprawie tej dnia 9 września 2015 r. w toku rozprawy były prowadzone rokowania co do ugody. W trakcie posiedzenia zarządzono kilka przerw, podczas których powódka wraz z pełnomocnikiem, zastępca prezesa zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w G. i pełnomocnik procesowy tej spółdzielni rozmawiali na korytarzu sądowym. W trakcie przerw pełnomocnik pozwanej T. P. uspokajał ją i tłumaczył jej kwestie związane z ugodą. Po jednej z przerw na sali rozpraw została sporządzona ugoda sądowa, którą podpisali pełnomocnicy stron, zastępca prezesa zarządu spółdzielni i T. P. jako pozwana. T. P. miała odczucie, że jej pełnomocnik wywierał na nią presję w celu zawarcia ugody, pozostawała przy tym w stresie. Pełnomocnik pozwanej nie groził jej ani nie dostrzegł przymusu wobec pozwanej ze strony innych osób. Pełnomocnik pozwanej nie zauważył także w zachowaniu pozwanej nic nietypowego. W ugodzie sądowej z dnia 9 września 2015 r. pozwana T. P. zobowiązała się m.in. na całkowite zaspokojenie roszczeń powodowej spółdzielni w sprawie I C 1958/12 zapłacić na rzecz strony powodowej kwotę 4.664,52 zł oraz w sprawie I C 1238/15 zapłacić na rzecz strony powodowej kwotę 6.835,48 zł, czyli łącznie 11.500,00 zł, płatną w 64 ratach miesięcznych, przy czym pierwsze 63 raty w kwocie po 180,00 zł i ostatnia 64 rata w kwocie 160,00 zł. Raty miały być płatne począwszy od 1 grudnia 2015 r. do ostatniego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności poszczególnych rat.

Postanowieniem wydanym na rozprawie dnia 9 września 2015 r., po zawarciu ugody, Sąd umorzył postępowanie. Zażalenie pozwanej T. P. na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 listopada 2015 r., Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 listopada 2015 r. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego zostało zaopatrzone w klauzulę wykonalności dnia 2 lutego 2016 r. Ugoda z dnia 9 września 2015r. w zakresie rat płatnych za grudzień 2015 r. i styczeń 2016 r. została zaopatrzona w klauzulę wykonalności dnia 11 lutego 2016 r.

Ponadto, Sąd Rejonowy w oparciu o opinię sądową psychiatryczno-psychologiczną ustalił, że u T. P. nie stwierdzono choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innych zaburzeń psychicznych, które mogłyby spowodować, że podczas zawierania ugody sądowej dnia 9 września 2015 r. w sprawie I C 1958/12 znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli albo złożyła oświadczenie pod wpływem groźby.

Sąd I instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów, opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, zeznań świadka P. K. oraz zeznań powódki przesłuchanej w charakterze strony, które to dowody uznał za spójne ze sobą i logiczne. Sąd ten odmówił jedynie waloru wiarygodności ocenie powódki odnośnie jej stanu świadomości przy zawieraniu ugody sądowej, przyjmując w tym zakresie wiarygodność oceny biegłych, których kwalifikacje zawodowe uznał za wystarczające dla sporządzenia opinii, będącej w ocenie Sądu meriti rzetelną, jasną, kategorię i niesprzeczną. Sąd Rejonowy oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego

neurologa, gdyż – mimo wezwania – nie uprawdopodobniła w żaden sposób, że cierpiała na zaburzenia neurologiczne, które mogły wpłynąć na jej zdolność do zawarcia ugody dnia 9 września 2015 r.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Rejonowy stwierdził, że w oparciu o art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. dopuszczalne jest kwestionowanie w powództwie opozycyjnym ugody sądowej, do której zawarcia doszło na skutek złożenia przez stronę procesu oświadczenia woli dotkniętego wadą. Rozpatrując sprawę, Sąd I instancji rozpatrywał dwojakiego rodzaju wady oświadczenia woli, tj. stan wyłączający świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli oraz groźbę. W oparciu o dowód z opinii biegłych stwierdził, że powódka nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Sąd Rejonowy uznał nadto, że powódka nie przeżywała tego rodzaju stresu ani presji psychicznej, które skutkowałyby pozbawieniem jej swobody decyzyjnej przy zawieraniu ugody. Nie znalazł również podstaw dla przyjęcia, że któraś z osób uczestniczących w rozprawie dnia 9 września 2015 r. zachowywała się w sposób mający cechy bezprawnej groźby i to tego rodzaju, że mogłyby wzbudzić u powódki obawy o jej bezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Sąd a quo zauważył także, że powódka nie złożyła na piśmie przed upływem rocznego terminu zawitego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem groźby. Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu Rejonowego, ewentualna wadliwość oświadczenia woli T. P. złożonego przy zawieraniu ugody sądowej nie godziłaby w jej ważność, skoro samodzielny uprawnieniem do zawarcia tej ugody dysponował jej pełnomocnik procesowy.

Odnosnie do drugiego z tytułów wykonawczych w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 listopada 2015 r. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, Sąd I instancji zauważył, że tytuł egzekucyjny w postaci orzeczenia sądu nie może być zwalczany powództwem opozycyjnym opartym na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż przepis ten odnosi się tylko do tytułów egzekucyjnych niebędących orzeczeniami sądu. Przywołane przez powódkę twierdzenia faktyczne nie dawały również podstaw dla oparcia powództwa w treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ nie opierały się na zdarzeniach mających miejsce po 30 listopada 2015 roku.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła osobiście powódka, zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa. Z treści apelacji należy wywieść, że skarżąca zarzuciła naruszenie przez Sąd I instancji:

1. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia;
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:
 - a) uznanie za wiarygodnych zeznań świadka P. K., w interesie którego było koloryzowanie faktów, co skutkowało brakiem ustalenia, że był on sprawcą przymusu psychicznego wobec powódki,
 - b) sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, że powódka działała pod wpływem przymusu psychicznego, pomimo tego że z doświadczenia życiowego oraz dowodu w postaci orzeczenia komisji lekarskiej z 1993 roku wynika odmienny wniosek;
3. art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa na okoliczność stanu psychicznego powódki w chwili zawierania ugody, w sytuacji, w której opinia psychiatryczno-psychologiczna nie mogła stanowić podstawy dla ustalenia braku działania powódki pod wpływem przymusu;
4. art. 3 ust. 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG i art. 385¹ § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie;

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za postępowanie w II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne, co powoduje, że nie zachodzi już potrzeba ich powtarzania. Sąd Okręgowy podziela też w pełni prawne motywy rozstrzygnięcia.

Powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego jest jedną z form merytorycznej obrony dłużnika przed egzekucją. Podkreślenia wymaga ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego, iż w wyniku rozpoznania powództwa opozycyjnego nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o art. 840 k.p.c. (wyr. SN z 12.12.1972 r., II PR 372/72, OSPiKA 1973, Nr 11, poz. 222). Dłużnik może w drodze powództwa wnosić o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w całości lub w części, albo o jego ograniczenie, ale jedynie w przypadkach określonych w § 1 pkt 1-2 artykułu 840 k.p.c., tzn. gdy:

- 1) zaprzeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, kwestionując bądź istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu, albo przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście,
- 2) podniesie zarzut, iż po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane,
- 3) podniesie zarzut wystąpienia zdarzeń, po zamknięciu rozprawy, wskutek których doszło do wygaśnięcia zobowiązania lub spełnienia świadczenia, jeżeli tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądowe.

Z treści apelacji, jak i wcześniejszych pismo procesowych składanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wynika, że powódka, domagając się pozbawienia wykonalności ugody, powoływała się na pierwszą ze wskazanych podstaw. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że powództwo przeciwegzekucyjne, wytoczone w oparciu o dyspozycję art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., może być podstawą zwalczania tytułu egzekucyjnego w postaci ugody sądowej. Można kwestionować istnienie obowiązku stwierdzonego tego rodzaju tytułem egzekucyjnym za pomocą zarzutów dotyczących np. braku zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli oraz innych przyczyn nieważności czynności prawnych (V ACa 93/13 - wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 marca 2013 roku, I ACa 586/13 - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 roku). Oznacza to, że powódka w niniejszym postępowaniu mogła kwestionować ważność ugody zawartej przez nią z pozwaną przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu orzekającym w sprawie o sygnaturze akt I C 1958/12, powołując się na jej zawarcie w stanie wyłączającym świadome lub swobodne wyrażenie woli oraz na sprzeczność jej treści z bezwzględnie obowiązującymi przepisami.

Sąd Okręgowy w pełni podziela jednak ocenę Sądu I instancji co do tego, że twierdzenia powódki nie znajdują pokrycia w faktach. Sąd Rejonowy nie dopuścił się przy tym naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia w sposób prawidłowy zamieścił ustalenia, na których je oparł. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia powinna obejmować ustalenie faktów, które w ocenie sądu zostały przez strony udowodnione. Sąd powinien również wskazać dowody, na których się oparł, czyniąc te ustalenia faktyczne oraz przyczyny, które spowodowały uznanie innych dowodów za niewiarygodne i niemające mocy dowodowej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji przywołał treść kwestionowanej ugody, postanowienia o umorzeniu postępowania w związku z jej zawarciem oraz fakt zaopatrzenia ich w klauzule wykonalności. Ponadto poczynił ustalenia odnośnie przebiegu rozprawy w dniu 9 września 2015 roku, rokowań T. P. z jej pełnomocnikiem i stroną pozwaną odnośnie zawarcia ugody. Co najistotniejsze, Sąd także, w oparciu o opinię biegłych, ustalił, że u powódki nie występowały w dniu 9 września 2015 roku zaburzenia psychiczne, które mogłyby spowodować, że znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli albo złożenie oświadczenia pod wpływem groźby. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd meriti poczynił wszelkie ustalenia niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozbieżność tych ustaleń w stosunku do twierdzeń o faktach przedstawianych przez powódkę nie może uzasadniać zarzutu naruszenia przez sąd art. 328 § 2 k.p.c.

Ustalenie konkretnego stanu faktycznego w sprawie jest zawsze konsekwencją takiej a nie innej oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez sąd. Jego podważanie bądź zarzut braku poczynienia pewnych ustaleń zazwyczaj opierają się na kwestionowaniu dokonanej przez sąd oceny dowodów. Sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., których skutkiem miały być nieprawidłowe ustalenia faktyczne, opierają się właśnie na zanegowaniu przez skarżącą oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd a quo. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 roku, III CK 314/05, Lex nr 172176). Kwestionowanie oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jeśli zatem z zebranego w danej sprawie materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału można by wyciągnąć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 maja 2013 roku, VI Ca 1466/12, Lex nr 1342419).

W tym kontekście należy stwierdzić, że nawet gdyby odmówić wiarygodności zeznaniom świadka P. K., uznając, że w jego interesie leżało odsunięcie od siebie oskarżeń ze strony klientki, to z przesłuchania powódki nie sposób wyprowadzić wniosku, iż dopuścił się on działań, które mogłyby skutkować wadliwością złożonego przez nią oświadczenia woli. Jeżeli bowiem nawet pełnomocnik usilnie starał się przekonać powódkę do zawarcia ugody z drugą stroną, to czyniąc to w sposób opisany przez powódkę, nie miał możliwości wpłynąć na jej stan świadomości lub swobodę w wyrażeniu woli ani też nie skierował wówczas wobec niej jakiegokolwiek groźby bezprawnej.

Brak świadomości jest powszechnie definiowany jako stan braku rozeznania, niemożność zrozumienia zachowań własnych i cudzych czy niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania (zob. wyr. SN z 18.5.2016 r., V CSK 578/15, Legalis). Stres towarzyszący postępowaniu sądowemu, nawet jeśli był wzmożony postawą pełnomocnika procesowego, nie mógł wpłynąć na stan świadomości powódki. Oznacza to, że powódka miała wówczas zachowaną świadomość w stopniu pozwalającym uświadomić sobie skutki składanego oświadczenia woli. W pełni zachowaną świadomość powódki potwierdzili zresztą biegli w przeprowadzonej opinii.

Podobnie prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, iż stan T. P. w pełni pozwalał jej na swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Brak swobody w tym względzie polega na tym, że osoba dokonująca czynności prawnej – mimo świadomości skutków prawnych podejmowanego przez siebie działania – z uwagi na wpływ pewnych czynników psychicznych na jej proces decyzyjny, dokonuje czynności prawnej, wbrew swojemu rzeczywistemu zamiarowi (por. wyr. SA w Krakowie z 2.7.2015 r., I ACa 469/15, Legalis). Dokonując czynności prawnej, osoba ta kieruje się wewnętrznym przymusem, a nie czynnikami wolicjonalnymi, czyli własnym, uświadamianym interesem, który pragnęłaby zrealizować. O braku swobody w rozumieniu art. 82 k.c. może przesądzać wyłącznie przymus wewnętrzny, uwarunkowany czynnikami o charakterze psychicznym (fizjologicznym), nie zaś zewnętrzny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2014 roku, sygn. akt II PK 230/13, Legalis). Ewentualna presja ze strony pełnomocnika procesowego czy sądu mogła mieć co najwyżej zewnętrzny charakter i już ta okoliczność przesądza o braku możliwości zaistnienia tej wady oświadczenia woli w niniejszym przypadku. Ponadto, jak wyżej wskazano, przymus psychiczny, o którym mówiła powódka, polegać miał co najwyżej na usilnym przekonywaniu jej przez pełnomocnika do zawarcia ugody oraz umożliwieniu mu podejmowania takich działań, które spowodowały, że sąd kilkukrotnie zarządzał przerwy celem kontynuowania negocjacji. Według Słownika Języka Polskiego PWN przymus to presja wywierana na kogoś lub okoliczności zmuszające kogoś do czegoś. W oparciu o twierdzenia powódki nie sposób doszukać się jakichkolwiek czynników towarzyszących tej presji, które mogłyby – choćby potencjalnie – zmusić ją do zawarcia ugody z pozwaną.

W szczególności, jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, brak jest podstaw faktycznych dla przyjęcia, że czynnikiem takim była groźba bezprawna. Wyklucza to przyjęcie działania przez T. P. pod wpływem wady oświadczenia woli z art. 87 k.c. Stwierdzenia pełnomocnika „jak ja mam panią reprezentować” w odpowiedzi na słowa powódki, iż ugody nie podpisze również nie sposób uznać za formę przymusu psychicznego. Wprawdzie tego typu stwierdzenia mogły wywołać stres, jednak powódka, jako osoba dorosła i zdrowa psychicznie, będąc przekonaną o słuszności swojego stanowiska procesowego, nie mogła odebrać ich w sposób paraliżujący jej wewnętrzny proces decyzyjny. Zaliczenie powódki do II grupy inwalidzkiej i związana z tym trwała niezdolność do pracy nie mogła w żaden sposób wpłynąć na tę ocenę. W orzeczeniu tym nie ma bowiem mowy o jakichkolwiek czynnikach mogących wpłynąć na procesy psychiczne powódki.

Z powyższych względów ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy była, zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji nie dopuścił się także naruszenia prawa procesowego poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa na okoliczność stanu psychicznego powódki w chwili zawierania ugody. Sąd Okręgowy podziela przy tym w pełnej rozciągłości argumenty Sądu Rejonowego, które legły u podstaw tej decyzji. W szczególności wypada podkreślić ponownie, że przeprowadzenie tego dowodu było zbędne, skoro miał on wykazać istnienie zaburzeń neurologicznych wpływających na sferę psychiczną powódki, a biegli psychiatra i psycholog nie stwierdzili zaburzeń w tej sferze. Do kompetencji biegłych tej specjalności należy bowiem badanie stanu psychicznego człowieka, w tym ewentualnych zaburzeń świadomości i swobody w wyrażaniu woli, stąd bezpodstawnym było kwestionowanie przez powódkę przydatności przeprowadzonego przez Sąd dowodu z ich opinii. Z tego też powodu Sąd Okręgowy również nie widział potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego i dopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa.

Nie mogły również odnieść skutku zarzuty odwołujące się do naruszenia przepisów art. 3 ust. 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG i art. 385¹ § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie. Słusznie zauważa strona pozwana w odpowiedzi na apelację, że regulacje te związane są z ochroną konsumencką. Nawet jeżeli uznać za uzasadniony pogląd, że zawierając ugodę co do kosztów poniesionych z tytułu opłat eksploatacyjnych, o których stanowi art. 4 ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1222 z późn. zm) strony występowały w relacji konsument - przedsiębiorca, zarzuty skarżącej były nieuzasadnione. Przywołane przez powódkę przepisy dotyczą bowiem postanowień umownych, które nie były indywidualnie negocjowane przez strony (wzorców umownych). Zgodnie natomiast z treścią art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Nie ulega zatem wątpliwości, że zawierając ugodę, powódka miała wpływ na kształt poszczególnych zapisów. Brak też jest podstaw dla uznania któregośkolwiek z zapisów umowy za sprzeczny z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego. W szczególności nie może przesądzać o takiej sprzeczności chęć późniejszego uchylecia się przez jedną ze stron z przyjętych na siebie na jej podstawie obowiązków, niezależnie od tego, czym ten zamiar byłby motywowany. Oceny umowy pod tym kątem należy bowiem dokonywać na chwilę jej zawarcia.

Zakresem zaskarżenia apelacja objęła także tytuł wykonawczy w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 listopada 2015 roku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W tym względzie należy podzielić pogląd Sądu I instancji, iż powództwem opozycyjnym opartym na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. nie można kwestionować tytułu egzekucyjnego w postaci orzeczenia sądowego. Apelująca nie przedstawiła zarzutów, z których wynikałoby, że kwestionuje to orzeczenie w oparciu o podstawy zawarte w art. 840 § 1 pkt 2 lub 3 k.p.c..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie w II instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Koszty te stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony pozwanej, które wyniosło 900 złotych.

Jego wysokość obliczono w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

/SSO Marek Paczkowski/ /SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Jadwiga Siedlaczek/